

# Przedmiot niebezpieczny w polskim prawie karnym

Przejdź do produktu na [ksiegarnia.beck.pl](https://ksiegarnia.beck.pl)

# **Rozdział I. Historyczne uregulowania dotyczące przedmiotu niebezpiecznego i przestępstw obecnie z nim związanych, na obszarze Polski od czasów średniowiecza do odzyskania niepodległości**

## **§ 1. Przedmiot niebezpieczny w okresie od średniowiecza do oświecenia**

### **I. Zagadnienia wstępne**

Przedmiot niebezpieczny w okresie od średniowiecza do oświecenia pojawiał się w regulacjach obowiązujących na ziemiach polskich, towarzysząc przestępstwom, które dziś byśmy określili jako skierowane głównie przeciwko życiu i zdrowiu, a także bezpieczeństwu powszechnemu i szeroko pojętej władzy. W odniesieniu do obecnie obowiązujących typów przestępstw posiadających w swoich znamionach przedmiot niebezpieczny wskazać należy, iż nie od zawsze był on wiązany z tego rodzajami przestępstw, czego przykładem może być rozbój, który został powiązany z przedmiotem niebezpiecznym dopiero przez Józefinę z 1787 i Landrecht Pruski z 1794 r. Przestępstwo bójki i pobięcia, należąc współcześnie do jednych z najczęściej – zgodnie z policyjnymi statystykami – popełnianych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu<sup>1</sup>, doczekało się połączenia go z wykorzystaniem przedmiotu niebezpiecznego już w prawie

---

<sup>1</sup> Średnia pobicie i bóje (z art. 158 KK i art. 159 KK) od roku 1999 do 2011 kształtowała się na poziomie około 10 000 rocznie. Od roku 2012 do 2020 widoczny jest zauważalny spadek. Źródło: <https://statystyka.policja.pl/>

starochełmińskim, a wykształciło się do postaci obecnie obowiązującej wraz z wejściem w życie kodeksu karnego II Rzeszy Niemieckiej z 1871 r. W przypadku natomiast przestępstwa sprowadzenia uszczerbku na zdrowiu można rzec, iż był to pierwszy typ czynu zabronionego, który nierozzerwalnie był związany z tymże przedmiotem, prawie od zawsze.

Stąd też, rozpatrując historię przedmiotu niebezpiecznego w prawie polskim, należy mieć na względzie również rozwój ww. przestępstw, które kształtowały się na przestrzeni dziejów rozmaicie. W przypadku bójki i pobicia – wbrew pozorom – jak podaje *Lech Gardocki*, rodowód tego rodzaju przepisów jest trudny do stwierdzenia z powodu braku nawet częściowych opracowań<sup>2</sup>. Zdaniem *Romualda Hube* w czasach średniowiecza bójka i pobicie praktycznie nie występowały jako osobne przestępstwa i były najczęściej powiązane z przestępstwami zadania ran czy też rozbojów i rabunków<sup>3</sup>. Dopiero późniejszy rozwój prawa doprowadził do prób wyróżnienia bójki lub pobicia, jako osobnego przestępstwa, ze względu przede wszystkim na trudności dowodowe w ustaleniu konkretnych sprawców sprowadzenia skutków bądź też narażenia na nie, bowiem „z reguły trudno jest ustalić dokładnie role uczestników zajścia zbiorowego, wobec czego rezygnuje się z takiego ustalenia, ograniczając się do stwierdzenia, że brali oni udział w bójce określonego typu lub połączonej z pewnymi skutkami”<sup>4</sup>. Niemniej bójka i pobicie, przedmiot niebezpieczny oraz związane z tym ujemne następstwa na zdrowiu pojawiły się w dwóch z trzech<sup>5</sup> najstarszych znanych ludzkości kodyfikacjach, czyli w sumeryjskim kodeksie króla Ur-Nammu oraz kodeksie Hammurabiego. Pierwszy z nich penalizował bowiem złamanie ręki lub nogi podczas bójki, a także odcięcie nosa ciężkim, ostrym narzędziem<sup>6</sup>. Warty przy tym zwrócenia uwagi jest podniesiony przez *Cezarego Kunderewicza* fakt, iż ówczesny prawodawca, prawdopodobnie ze względu na przyjęcie współprzyczynienia się poszkodowanego do bójki, przyznawał mu stosunkowo niskie odszkodowanie, wynoszące 10 sykli

---

<sup>2</sup> *L. Gardocki*, w: *I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński* (red.), System Prawa Karnego. O przestępstwach w szczególności, Wrocław 1985, t. 4, cz. 1, s. 453.

<sup>3</sup> *R. Hube*, Prawo Polskie w wieku trzynastym, Warszawa 1874, s. 148.

<sup>4</sup> *L. Gardocki*, w: *I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński* (red.), System Prawa Karnego, t. 4, cz. 1, s. 455.

<sup>5</sup> Trzecią z najstarszych znanych kodyfikacji była kodyfikacja króla Urukaginy, lecz ona nie zawierała przepisów dotyczących czynów kryminalnych. Zob. *C. Kunderewicz*, Reformy Urukaginy władcy Lagosza, CPH 1964, t. 16, Nr 1, s. 89–102.

<sup>6</sup> *N. Kramer*, History Begins at Sumer, Univeristy of Pennsylvania Press, Philadelphia 1981, s. 55.

srebra<sup>7</sup>. Stąd też można dostrzec, iż już w starożytności była znana i jest aktualna do dziś problematyka podziału ról uczestników bójki. Nadto już wówczas łączono bójkę z powstaniem ujemnych na zdrowiu następstw oraz skutków, jakie mogą powstać z wykorzystaniem przedmiotu niebezpiecznego. W przypadku kodyfikacji babilońskiej bójkę lub pobicie w kodeksie Hammurabiego można natomiast wyprowadzić z treści przepisów penalizujących ich skutki, takie jak wybite oka (§ 196), złamanie kości (§ 197) czy też wybite zęba (§ 200)<sup>8</sup>. Na gruncie prawa rzymskiego przestępstwa bójki, pobicia i wyrządzenia uszczerbku stanowiły skład szeroko pojętej zniewagi (*iniuria*)<sup>9</sup>, o czym szeroko rozpisuje się *Gaius* w Instytucjach<sup>10</sup>. Traktuje o nich ustawa XII tablic, penalizując w tablicy VIII takie czyny jak złamanie komuś kończyny (*membrum raptum*) czy złamanie kości ręką lub kijem (*os fractum*)<sup>11</sup>. Wydana w 81 r. p.n.e. *lex Cornelia de de iniuriis* wprowadziła publicznoprawną ochronę w przypadku pobicia pięściami (*pulsare*) lub wychłostania kijami (*verberare*)<sup>12</sup>.

Odreębnie natomiast kształtowało się przestępstwo rozboju, które długi czas nie było związane w ogóle z przedmiotem niebezpiecznym, ze względu na to że było czynem wymierzonym przeciwko mieniu. Skutkiem też jest zauważalny brak naturalnego wręcz związku (jak w przypadku bójki i pobicia) pomiędzy czynem zasadniczym a jego następstwem i wykorzystanym przedmiotem. Dlatego też rozpatrywanie źródeł przestępstwa rozboju możliwe jest wyłącznie poprzez sięgnięcie do kradzieży, która jest w zasadzie jednym z najstarszych w historii ludzkości czynów przestępnych, zakazana już w siódmym przykazaniu Dekalogu<sup>13</sup>. Koran natomiast, idąc dalej, oprócz zakazu kradzieży w wersecie 42 sury al-Mâ'idah<sup>14</sup> dokonał jej penalizacji pod groźbą ucięcia rąk. Bardziej szczegółowe regulacje dotyczące ochrony prawnokarnej mienia pojawiły się

---

<sup>7</sup> C. Kunderewicz, Kodeks Ur-Nammu, CPH 1958, t. 10, Nr 2, s. 15.

<sup>8</sup> F.R. Harper, The Code of Hammurabi King of Babylon About 2250 B.C., Chicago 1904.

<sup>9</sup> W. Rozwadowski, Prawo rzymskie, Poznań 1992, s. 198 oraz J.T. Abdy, B. Walker, The Institutes of Justinian, Cambridge 1876, s. 366

<sup>10</sup> G. 3.220–225 [za:] E. Poste, Elements of Roman Law by Gaius, Oxford 1890, s. 451.

<sup>11</sup> Tekst ustawy XII tablic [za:] E.B. Conant, The Laws of the Twelve Tables, St. Louis Law Review 1928, Vol. XIII, no 4, s. 239.

<sup>12</sup> M. Kuryłowicz, A. Wiliński, Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu, Warszawa 2013, s. 283.

<sup>13</sup> Księga Wyjścia 20–15 oraz Księga Powtórzonego Prawa 5–19, w: Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, Poznań 2012.

<sup>14</sup> „Ucinaj ręce złodziejom, mężczyznom czy niewiastom, za karę ich występku; jest to kara jaką Bóg na nich naznaczył, jest On potężny i mądry”, w: J.M.T. Buczacki (tłm.): Koran. (Al Koran), Warszawa 1858, t. 2, s. 90.

w kodeksie Hammurabiego, w którym to wyróżniona została zarówno kradzież zwykła, jak i kwalifikowana (np. kradzież przedmiotów należących do pałacu władcy, kradzież z włamaniem), a także opisany w § 22 rozbój<sup>15</sup>.

Prawo starożytnego Rzymu od czasów ustawy XII tablic wyróżniało kradzież zwykłą (*furtum*), a także jej kwalifikowane odmiany w postaci m.in. kradzieży jawnej (*furtum manifestum*) i niejawnej (*furtum nec manifestum*)<sup>16</sup>. Przeszłość rabunku charakteryzujące się zastosowaniem przemocy nie zostało pierwotnie wyodrębnione w powyższej kodyfikacji.

Warunkiem odpowiedzialności złodzieja było początkowo jakiegokolwiek „przemieszczenie” rzeczy cudzej z zamiarem jej przywłaszczenia. W okresie późniejszym natomiast pojęcie kradzieży zostało poszerzone, obejmując jakiegokolwiek zachowanie się sprawcy mające na celu pozbawienie właściciela możliwości władania rzeczą ruchomą.<sup>17</sup> Dalsza ewolucja pojęcia kradzieży przyniosła finalną jej definicję stworzoną przez *Paulusa* (*Furtum contrectatio rei fraudolosa lucr faciendi gratia vel ipsius rei vel etami usus eius possessionisve*), która wyróżniała trzy elementy kradzieży, tj.: zabór rzeczy jako element obiektywny, zły zamiar jako element subiektywny, a także pobudkę polegającą na popełnieniu przestępstwa z chęci zysku.<sup>18</sup>

Przeszłość rabunku (*rapina*) wyewoluowało w kwalifikowany rodzaj przestępstwa kradzieży wraz z wprowadzeniem pod koniec republiki, prawdopodobnie w roku 76 p.n.e., osobnej skargi dla okradzonego za pomocą przemocy (*action vi bonorum raptorum*)<sup>19</sup>. Przeszłość to było definiowane jako zagarnięcie cudzej rzeczy przy użyciu gwałtu<sup>20</sup>. Nie miał natomiast znaczenia fakt, czy sprawca rabunku był uzbrojony, czy też nie<sup>21</sup>. Rozbój opisany jako kradzież dokonana przez uzbrojonych sprawców pojawił się natomiast w katalogu przestępstw ustawy *Korneliusza Sulli*, zbiorczo nazywanych jako *homicidium*<sup>22</sup>. Ustawa ta penalizowała działalność *sicarii*, którymi byli pospoliccy przestępcy trudniący się zarówno zabójstwami na zlecenie, jak i grabieżami

---

<sup>15</sup> F.F. Harper, *The Code of Hammurabi*, *passim*.

<sup>16</sup> Szerzej zob. A. Watson, *Studies In Roman Private Law*, London 1991, s. 269–282.

<sup>17</sup> W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie*, s. 196.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 197.

<sup>19</sup> H.J. Roby, *Roman Private Law In the Times of Cicero and of the Antonines*, Cambridge 1902, s. 216.

<sup>20</sup> Zob. J.T. Abdy, B. Walker, *The Institutes*, s. 355.

<sup>21</sup> D.47.8.2 (Ulpian w księdze pięćdziesiątej siódmej komentarza do edyktu), w: S.P. Scott, *The Civil Law*, Cincinnati 1932, t. 10.

<sup>22</sup> K. Amiałańczyk, *Ustawa Korneliusza Sulli przeciwko nożownikom i trucicielom*, Lublin 2011, s. 35.

majątków. Ich nazwa wzięła się natomiast od pojęcia „sica”, oznaczającego krótki zakrzywiony sztylet, będący tradycyjną bronią Traków i Daków<sup>23</sup>. Od tego momentu można więc przyjąć wykształcenie się rozboju do postaci, która stanowiła wyodrębnioną formę kradzieży.

Powyżej opisana geniza przestępstw, które współcześnie obejmują wykorzystanie przedmiotu niebezpiecznego i wiążących się skutków, stanowi właściwe tło do przeniesienia dalszych rozważań na ziemię polskie i obowiązujące tam kodyfikacje prawa karnego. Cechą charakterystyczną ówczesnie obowiązującego prawa był podział na prawo ziemskie, miejskie oraz wiejskie, które do XIII w. opierało się na prawie zwyczajowym, a później czerpało ze zróżnicowanych wpływów prawa miejskiego, ziemskiego i kanonicznego.<sup>24</sup> To ostanie jednak, jako niezwiązane z tematem niniejszej pracy, zostanie pominięte.

## II. Prawo ziemskie

Prawo ziemskie rozwijało się na ziemiach polskich samodzielnie, posiadając rodzimy charakter, w odróżnieniu od prawa miejskiego, będącego z pochodzenia niemieckim. Prawo ziemskie było prawem zwyczajowym, które mogło być stosowane w pełnym zakresie wyłącznie przez szlachtę (w odróżnieniu od mieszczaństwa podlegającego prawu miejskiemu oraz duchowieństwa podlegającego prawu kanonicznemu). Zasadniczo aż do rozbiorów Polski prawo to charakteryzowało się zasadą prywatno-prawną oraz podziałem przestępstw na prywatne i publiczne<sup>25</sup>.

Prawo ziemskie opierało się na przepisach Korektury Pruskiej, Statutach litewskich i przede wszystkim na statutach Kazimierza Wielkiego, wydanych w połowie XIV w., które stanowiły pierwszy w historii Polski udokumentowany krok dążący do unifikacji obowiązującego prawa<sup>26</sup>. Statuty te nazywane statutami wiślicko-piotrkowskimi, z uwagi na fakt, iż regulowały prawo osobno w dwóch dzielnicach tj. w Wielkopolsce (statut Wiślicki) i Małopolsce (statut Piotrkowski), zostały wydane najprawdopodobniej w latach

---

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 40.

<sup>24</sup> R. Hube, *Prawo Polskie, passim*.

<sup>25</sup> S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, Kraków 1997, cz. 1, s. 347.

<sup>26</sup> Jak mawiał szesnastowieczny pisarz Ł. Górnicki, „prawo pisane nowa rzecz jest; dopiero od Wielkiego Kazimierza nastąpiło i to go barzo mały był początek” – cyt. za J. Maruszewski, *Geneza statutów Kazimierza Wielkiego*, CPH 1962, t. 14, Nr 2, s. 195.

1347–1362<sup>27</sup>. W wieku XV natomiast oba statuty zostały scalone i zostały ogłoszone drukiem jako dygesta<sup>28</sup>.

Najstarszym znanym spisem prawa obowiązującego na ziemiach polskich – będących ówczesnie pod władaniem Zakonu Krzyżackiego – jest Księga Elbląska powstała prawdopodobnie w XIII wieku<sup>29</sup>. Z uwagi na jej niekompletność niemożliwe jest ustalenie treści wszystkich jej artykułów. Niemniej przedmiot niebezpieczny pojawia się w niej w kontekście opisu pojedynku, do którego miało dochodzić na polecenie sędziego, w przypadku gdy pozwany twierdził przed sądem, iż jest niewinny, ale nie był w stanie tego udowodnić za pomocą świadków. W przypadku jeśli „obadwaj są kmiciami, tedy się **biją na kije**; lecz jeśli kmieć rycerza zaskarży, tedy mają **walczyć na miecze**. Jeśli zaś rycerz pozywa kmicia, tedy ma **walczyć na kije**”. Jeżeli w takim pojedynku pozwany zwyciężył, wówczas oczyszczał się z winy. W przeciwnym przypadku ponosił odpowiednią karę np. w przypadku zdrady głównej miał być ukamienowany, a w przypadku procesu cywilnego miał zapłacić powodowi wartość przedmiotu sporu<sup>30</sup>. Co interesujące – aczkolwiek w ramach dygresji – wspomnieć należy, iż wymieniona wyżej kara ukamienowania, która pojawia się w ów pierwszym spisie prawa polskiego, stanowi poniekąd jedną z kilku zaledwie wskazówek pozwalających na przybliżone datowanie powstania Księgi Elbląskiej<sup>31</sup>. Analiza źródeł oraz kronik wskazuje, że ów kara po XII w. ukamienowania nie zostaje już nigdy więcej wspomniana w żadnym spisie polskich praw<sup>32</sup>. Księga ta, chociaż stosunkowo szeroko regulowała kwestie związane z przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu, to jednak w stosunku do zranień wyrażała się w sposób oszczędny, wymieniając jedynie przestępstwo spowodowania krwawych ran<sup>33</sup>. Co należy podkreślić, w czasach średniowie-

---

<sup>27</sup> F. *Piekosiński*, Uwagi nad ustawodawstwem wiślicko-piotrkowskim króla Kazimierza Wielkiego, Kraków 1891, s. 3–12.

<sup>28</sup> Zob. A. *Helcel*, Starodawne prawa polskiego pomniki poprzedzone wywodem historyczno-krytycznym tzw. prawodawstwa wiślickiego Kazimierza Wielkiego, Warszawa 1856, s. 233.

<sup>29</sup> R. *Hube*, Prawo Polskie, s. 20.

<sup>30</sup> Tłumaczenie Księgi Elbląskiej, w: A. *Helcel*, Starodawne prawa polskiego pomniki z ksiąg rękopiśmiennych dotąd nieużytych głównie zaś z ksiąg dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej, Kraków 1870, t. 2, s. 27.

<sup>31</sup> Zob. W. *Maisel*, Rozważania nad Księgą Elbląską, CPH 1989, t. 40, Nr 1, s. 49.

<sup>32</sup> P. *Goldyn*, Ukamienowanie i rozszarpanie w polskiej wczesnośredniowiecznej praktyce karnej, CPH 2006, t. 58, Nr 2, s. 128–129.

<sup>33</sup> Tłumaczenie Księgi Elbląskiej, w: J. *Matuszewski*, Najstarszy zwód prawa polskiego, Łódź 1995, s. 80 oraz P. *Szczerbic*, Ius municipale, tj. prawo miejskie majdeburskie, nowo z łacińskiego i z niemieckiego na polski język z pilnością i wiernie przełożone, Lwów 1581, s. 166.

cza przestępstwa uszkodzeń ciała należały do przestępstw ściganych wyłącznie z oskarżenia prywatnego, a kara bardzo często uzależniona była od stanowej przynależności pokrzywdzonego<sup>34</sup>. Na ziemiach polskich charakter prywatnoskargowy tych przestępstw utrzymał się praktycznie do czasów rozbiorów.

Najstarszy zwód prawa polskiego najszerzej natomiast opisywał przestępstwa pobicia, rozróżniając je ze względu na osobę napastnika (kmieć, rycerz), pokrzywdzonego (kmieć, rycerz, ksiądz, szafarz, komornik), miejsce, w którym dokonano napaści i pobicia (na drodze wiejskiej, na targu, w karczmie), oraz czas (przed nieszporami, po nieszporach tzn. przed zachodem słońca i po zachodzie)<sup>35</sup>.

Jak już wspomniano wcześniej, pierwszą próbą unifikacji prawa na ziemiach polskich były Statuty Kazimierza Wielkiego<sup>36</sup>, które wprowadziły w życie takie nowoczesne regulacje jak:

- 1) sformułowanie zasady *lex retro non agit* (rozdz. IX<sup>37</sup> „Gdyż układane są ani mają być statuta przepisane rzeczam miniętym ale będącym albo przysłym”),
- 2) dążenie do indywidualizacji odpowiedzialności karnej (rozdz. XXXI „Złośny podług zasługi ma cierpieć”),
- 3) zniesienie odpowiedzialności syna za czyny ojca (rozdz. CXLV „Przeto chcemy aby ani brat za brata ani syn za ojca ani przyjaciel za przyjaciela nie cierpiał”),
- 4) zniesienie odpowiedzialności za śmierć przygodną (rozdz. LXV „Gdy się komu śmierci przyda bez przyczyny to jest iżeby się utłukł albo utonął albo jako inaczej, tedy chcemy aby o takiego człowieka ni jedyna pomowa była ani żałoba”).

Statuty Kazimierza Wielkiego wyróżniały podział na przestępstwa w typie podstawowym oraz kwalifikowanym. W szczególności podział ten uwytklony został przy przestępstwach, które dzisiejszym słowem można by zaliczyć do przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu np. zabójstwo kmiecia, szlach-

---

<sup>34</sup> Zob. S. Kutrzeba, Dawne polskie prawo sądowe w zarysie, Lwów–Warszawa–Kraków 1927, s. 8–14.

<sup>35</sup> Tłumaczenie Księgi elbląskiej, w: A. Helcel, Starodawne prawa, s. 23.

<sup>36</sup> Tekst statutów w: Wł.K. Wójcicki, Statuta Polskie Króla Kazimierza w Wiślicy złożone, Warszawa 1847

oraz A. Piliński, Prawa Polskie Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły przełożone na język polski przez Świętosława z Wocieszyna w roku 1449. Przedruk homograficzny z Kodeksu Puławskiego, Kórnik 1877.

<sup>37</sup> Numeracje rozdziałów zgodnie z Wł.K. Wójcicki, Statuta Polskie, *passim*.



cica, matki, brata, siostry i innych krewnych, mężobójstwo. Kwalifikacja tychże przestępstw dokonywana była z uwagi na pochodzenie stanowe oraz więzy rodzinne. Wykorzystanie niebezpiecznego przedmiotu zostało w Statutach uregulowane w trzech rozdziałach, z których dwa stanowią samodzielne przestępstwa, natomiast trzecie stanowi przestępstwo zaliczające się do tzw. winy królewskiej (*regalis poena*).

Rozdział XXX stanowił, iż zabronione było **przychodzenie do sądu z bronią** („Panowie nie mają przychodzić przed sąd bronnie”). Przepis ten argumentował, iż niektóre osoby nauczone były zjawiać się w sądzie z bronią celem wpływania – pośredniego bądź bezpośredniego – na wydanie korzystnego wyroku względem swoich krewnych, przyjaciół czy sług („Dla przyrodzonych albo przyjaciół, albo sług niektórzy przed sąd nauczyli się silną mocą przychodzić, a tu grozami częstokroć zwycięstwo otrzymują”). Karą za taki uczynek była kara nazywana piętnadzieście<sup>38</sup> tj. 15 grzywien<sup>39</sup>.

Rozdział CXVIII penalizował szczegółowo przypadki **użycia niebezpiecznego przedmiotu na dworze władzy monarszej, kościelnej oraz na dworze rycerskim**, określonym rodzajowo jako **kord lub miecz**. Przestępstwo to zostało opisane w sposób następujący – co istotne – łącząc je w niektórych przypadkach ze spowodowaniem ujemnych następstw na zdrowiu:

- 1) użycie i zranienie drugiej osoby za pomocą kordu lub miecza w sądzie, pod groźbą zdania wyłącznie na łaskę („ten ma być na naszej miłości”);
- 2) użycie broni w sądzie, lecz niespodowodanie u nikogo obrażeń, pod groźbą kary siedemnadzieścia (70 grzywien) oraz zadośćuczynienia osobie, na którą sprawca się targnął, w wysokości 15 grzywien;
- 3) użycie broni na dworze monarszym lub na dworze starosty, lecz niespodowodanie u nikogo obrażeń, pod groźbą zdania wyłącznie na łaskę;
- 4) użycie broni na dworze monarszym lub na dworze starosty, i spowodowanie obrażeń ciała, pod groźbą kary śmierci;
- 5) użycie broni przed arcybiskupem, bez względu na skutek jej użycia, pod groźbą wypłaty zadośćuczynienia arcybiskupowi, w wysokości 70 grzywien lub 15 grzywien, jeżeli sprawca nie użył broni lecz jedynie obrażał lub złorzeczył arcybiskupowi;

---

<sup>38</sup> Więcej o karach pieniężnych w prawie ziemskim zob. *R. Hube*, Prawo polskie, s. 155–179.

<sup>39</sup> Grzywien futrzanych. Jak wskazuje *Zygmunt Gloger*, w dobie piastowskiej grzywna była wagą mniej więcej półfuntową i oznaczała pewną ilość skórek futrzanych sobolich, wiewiórczych, popielicznych, gronostajowych lub kunich. Zob. *Z. Gloger*, Encyklopedia staropolska, Warszawa 1900, t. 2, s. 221–222.

- 6) kradzież na dworze monarszym lub rycerskim, pod groźbą ucięcia ucha;
- 7) użycie broni na dworze rycerskim i spowodowanie obrażeń ciała, pod groźbą utraty ręki i zdania wyłącznie na łaskę.

Rozdział XXXVI zawierał katalog przestępstw zaliczających się do winy królewskiej zwaną „winą siedemnadziestą” skutkującą zapłatą 70 grzywien fu-trzanych, czyli 14 grzywien srebrem<sup>40</sup> na rzecz skarbu monarchy. Do winy królewskiej zaliczały się następujące przestępstwa:

- a) podpalenie;
- b) gwałt lub rozbój na drodze publicznej;
- c) użycie miecza lub kordu wobec sędziego;
- d) niewykonanie zasądzonego obowiązku wypłaty zadośćuczynienia.

Przytoczone wyżej – kazuistycznie ujęte – przepisy znały ogólne pojęcie broni, jednak posługiwały się nią bez szczegółowego zdefiniowania. W praktyce decyzja wiążąca się z uznaniem, czy sprawca popełnił przestępstwo z danym przedmiotem, czy też nie, leżała tylko w gestii sędziego. Stąd też prowadzona na dalszych kartach niniejszej pracy analiza pojęcia przedmiotu niebezpiecznego w dawnych kodyfikacjach wypełniona będzie subiektywnymi spostrzeżeniami autora, gdyż do momentu rozpoczęcia się wykształcenia nauki o znamionach trudno jest mówić z niezbitą pewnością, czy ówczesni twórcy spoglądali na daną tematykę przez ten sam pryzmat co współcześnie. Niemniej w świetle przytoczonych treści statutów wiślicko-piotrkowskich na pewno istotnym jest wymienienie w nich szczególnie niebezpiecznej formy przedmiotu niebezpiecznego w postaci miecza, będącego symbolem rycerstwa i świadectwem przynależności stanowej<sup>41</sup>, oraz kordu, który stanowił broń przede wszystkim plebejską, zbliżoną w budowie do dużego jednosiecznego noża<sup>42</sup>. Tym samym twórcy pierwszego zbioru prawa polskiego uwzględnili kryterium niebezpieczności takich przedmiotów jakim niewątpliwie w latach powstawania tejsze kodyfikacji były wymienione dwa rodzaje broni białej, a których użycie winno być w określonych okolicznościach surowo karane.

Statuty Kazimierza Wielkiego, oprócz łączenia obrażeń ciała z użyciem przedmiotu niebezpiecznego, wymieniały również wiele przypadków spowodowania zranień na skutek innych działań sprawcy. Przykładem może być zranienie rycerza albo szlachcica (Rozdz. XC) czy kmiecia (Rozdz. XCI) na skutek m.in. pobicia. Generalnie Statuty nie definiowały pojęcia zranienia, posługu-

---

<sup>40</sup> Z. Gloger, Encyklopedia staropolska, Warszawa 1900, t. 3, s. 438.

<sup>41</sup> W. Kwaśniewicz, Leksykon broni białej i miotającej, Warszawa 2003, s. 150.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 118.

jąc się jedynie znanym powszechnie polskiemu prawu średniowiecznemu podziałowi na **rany krwawe i niekrwawe**<sup>43</sup>. Jedynym przepisem, który precyzował obrażenia ciała, był ten ujęty w rozdziale CXXXII, który uzależniał wymiar kary od pochodzenia stanowego pokrzywdzonego. I tak, jeśli pokrzywdzonym był rycerz, wówczas za ucięcie ręki, nogi lub nosa sprawca płacił karę w wymiarze 15 grzywien, za palec wielki 8 grzywien, za pozostałe palce 3 grzywiny, a za każde zranienie powyższych części ciała pokrzywdzonemu należała się kara 15 grzywien. Kara ulegała znacznemu obniżeniu, jeśli ofiarą był chłop. Wówczas za jakiegokolwiek zranienie sprawca był zobowiązany do zapłaty zaledwie jednej grzywiny Panu chłopu. Statuty regulowały również przestępstwo bójki, wymieniając ją w rozdziale XLVI (dowodzenie ran zadanych w zwadzie) oraz LXXX (zgaszenie świecy w trakcie zwady). Ostatni z artykułów przytoczył *Juliusz Makarewicz*, jako przykład rozwiązywania w dawnych czasach problemów związanych z trudnościami dowodowymi przy bójce. Charakterystyczne uproszczenie odpowiedzialności widoczne jest w tym, iż jeśli ktoś zgasił świecę w trakcie zwady, w której poszkodowany został zraniony, wówczas to był on odpowiedzialny zranieniu<sup>44</sup>. Ów uproszczenie utrzymało się w prawie polskim aż do XVIII wieku, kiedy to w 1735 r. sąd po raz ostatni skazał na karę śmierci sprawcę gaszącego w trakcie bójki światło<sup>45</sup>.

W tym czasie, w porównaniu do ww. przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu i porządkowi publicznemu, możliwych do zrealizowania przy wykorzystaniu przedmiotu niebezpiecznego, jakby na osobnej gałęzi (bo dotyczącej zamachu na odrębne dobro prawne) rozwijało się przestępstwo rozboju. Podkreślić należy, iż w okresie średniowiecza przestępstwo to było wysoce rozpowszechnione w całej Europie, gdyż „bandytyzm był w trawionej kryzysem i stałymi wojnami Europie zjawiskiem powszechnym. Zbuntowani przeciw prawu i władzy lokują się tam, gdzie państwo jest słabe, a władza nie sięga w górach, lasach, wzdłuż oddalonych od siedzib ludzkich traktów”<sup>46</sup>. Prawo średniowieczne rozróżniało przede wszystkim dwa podstawowe rodzaje przestępstw przeciwko mieniu: kradzież oraz rozbój i rabunek<sup>47</sup>. Pierwsza z nich dzieliła się na wielką i małą w zależności od wartości skradzionej rzeczy. Ponadto wyodrębniano kwalifikowane rodzaje kradzieży jak np. kradzież nocną, na dworze monarszym, w wojsku *etc.* Zabór cudzej rzeczy przy użyciu siły, z zamia-

---

<sup>43</sup> R. Hube, *Prawo Polskie*, s. 145–147.

<sup>44</sup> J. Makarewicz, *Polskie prawo karne*, Lwów 1919, s. 51–53.

<sup>45</sup> Z. Naworski, *Prawo karne i proces Polski przedrozbiorowej*, Toruń 1994, s. 12.

<sup>46</sup> H. Zaremska, *Banicy w średniowiecznej Europie* Warszawa 1993, s. 75.

<sup>47</sup> R. Hube, *Prawo Polskie*, s. 150–151.

rem pozbawienia życia definiowany był jako rozbój, natomiast zabór rzeczy przy użyciu siły, lecz bez zamiaru pozbawienia życia kwalifikowano jako rabunek<sup>48</sup>. Odróżnienie rabunku i rozboju od zwykłego zaboru mienia było związane przede wszystkim z niskim poziomem bezpieczeństwa publicznego, stanowiącego urodzajny grunt dla wszelkiego rodzaju band rozbójników, których działalność była prawdziwą plagą. Rozmiar tego zjawiska spowodował nawet powstanie określenia swojej profesji jak rycerz-zbójnik (niem. *Raubritter*). Były to osoby ze stanu rycerskiego, które „zawodowo” trudniły się napadaniem na kupców i podróżnych<sup>49</sup>. Przyczyną tego był przede wszystkim fakt stopniowego organizowania się społeczeństw w epoce średniowiecza, rozwojem poszczególnych stanów, a także nikłej władzy książęcej związanej ze znacznym rozdrobieniem feudalnym. Jak podaje *Juliusz Bardach*, „osłabienie władzy państwowej w okresie politycznego rozdrobienia sprzyjało wzrostowi przestępczości, a zwłaszcza rozprzestrzenieniu się plagi rycerzy-rabusiów. Wróżdy i napady rycerzy-rabusiów były ciężką plagą spadającą przede wszystkim na ludność uboższą, plagą której represja karna w okresie rozdrobienia nie potrafiła zaradzić”<sup>50</sup>. Na gruncie Statutów Kazimierza Wielkiego powyższy podział również się pojawił, dzieląc w rozdziale XXXVI czyny skierowane przeciwko cudzemu mieniu na kradzież (złodziejstwo) rozbój oraz rabunek<sup>51</sup>.

Pierwsza połowa XVI wieku przyniosła dalszą próbę kodyfikacji prawa. Projekt opracowany przez komisję sejmową w roku 1532, zwany Korekturą praw lub Korekturą Mikołaja Taszyckiego, miał na celu dokonanie całościowej kodyfikacji prawa o zasięgu ogólnokrajowym. Twórcy korektury uwzględnili wszystkie regulacje prawne zawarte w Statutach Kazimierza Wielkiego, a także w Statutach Łaskiego i wszystkich ustaw sejmowych do roku 1532 włącznie. Projekt zakładał usunięcie w obowiązujących normach prawnych wzajemnych sprzeczności i występujących powtórzeń, a także ujednoczenie ich i rozbudowę. Jak podkreśla *Stanisław Płaza*, w Korekturze liczne i wyraźne były wpływy obce: prawa kanonicznego, prawa rzymskiego, włoskiej szkoły prawa karnego, a także niemieckiego prawa stosowanego w polskich miastach<sup>52</sup>.

---

<sup>48</sup> T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2004, s. 328.

<sup>49</sup> Zob. R. Görner, *Raubritter. Untersuchungen zur Lage des spätmittelalterlichen Niederadels, besonders im südlichen Westfalen, Münster* 1987.

<sup>50</sup> J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, Warszawa 1957, s. 323.

<sup>51</sup> Szerzej W. Abraham, *Pojęcie i stanowisko kradzieży w prawie polskim*, Kraków 1881, s. 3–5 oraz H. Handelsman, *Prawo karne w Statutach Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1909, s. 173.

<sup>52</sup> S. Płaza, *Historia prawa*, s. 348.

Korektura została wydana drukiem 3.9.1532 r. pt. „Statua et consuetudines Regni Poloniae”. Dzieło liczyło 929 artykułów, podzielonych na 5 ksiąg o następujących tytułach<sup>53</sup>:

- 1) Księga I – Ustrój polityczny państwa, w szczególności zaś sądownictwo i jego rodzaje;
- 2) Księga II – Postępowanie sądowe;
- 3) Księga III – Prawo osobowe;
- 4) Księga IV – Prawo o zobowiązaniach (w tym również prawo karne);
- 5) Księga V – Formuły czynności prawnych i procesowych.

Z punktu widzenia tematyki niniejszej pracy Korektura nie posługiwała się pojęciem broni, miecza czy też innego określonego rodzajowo przedmiotu niebezpiecznego. Jedyne w rozdziale XIII „De Homicidio, Parricidio et Vulneribus” Księgi IV art. 808 mówił o „uzbrojonych” **ludziach najeżdżających na cudzy dom**. Niemniej, pomimo iż projekt korektury stanowił duży krok w rozwoju prawa na terenie Polski, został on ostatecznie odrzucony przez szlachtę na sejmie w roku 1534, która upatrywała w niej ograniczenie swojej wolności. Kodyfikacja prawa przebiegała natomiast zupełnie inaczej w Wielkim Księstwie Litewskim, gdzie do czasu podjęcia w 1468 roku przez *Kazimierza IV Jagiellończyka* pierwszej próby stworzenia jednolitego prawa<sup>54</sup> obowiązywało przede wszystkim prawo zwyczajowe.

Rozpatrując historię kształtowania się pojęcia przedmiotu niebezpiecznego i przestępstw z nim związanych na ziemiach polskich, wspomnieć również należy o Wielkim Księstwie Litewskim, które wchodziło w skład Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Powołana przez króla *Zygmunta Starego* komisja kierowana przez Kanclerza Wielkiego Litweskiego *Olbrachta Gasztołda* w roku 1522 r. przedstawiła projekt mający na celu dokonanie w miarę kompleksowej regulacji ustroju państwa i prawa litewskiego. Projekt ten zwany I Statutami Litewskimi został zatwierdzony przez *Zygmunta Starego* na sejmie w Wilnie w dniu 29.9.1529 r. i składał się z 13 rozdziałów podzielonych na 282 artykuły regulujące normy publiczno-prawne, prawo rodzinne i spadkowe, ustrój sądów i prawo procesowe, prawo karne, prawo ziemskie, regulacje dotyczące lasów i polowań, a także prawo cywilne materialne i prawo karne materialne i procesowe.

---

<sup>53</sup> Correctura Statutorum et Consuetudinum Regni Poloniae Anno MDXXXII decreto publico per Nicolaum Taszycki, w: *M. Bobrzyński*, Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, Kraków 1874, t. 3.

<sup>54</sup> Zob. I. *Daniłowicz*, Statut Kazimierza Jagiellończyka, pomnik najdawniejszych uchwał litewskich z XV wieku, Wilno 1826, *passim*.

Pierwszy Statut litewski<sup>55</sup> na wzór Statutów Kazimierza Wielkiego penali- zował w Artykule XXIV rozdziału VI **przestępstwo przychodzenia do sądu z bronią** („Nikt do sądu zbrojno przychodzić nie ma”) oraz **jej użycia przed sądem** pod groźbą kary grzywny, kary mitylacyjnej i kary śmierci („Porywa- jący się na kogokolwiek u sądu, płaci sądowi dwanaście rubli groszy, dobywa- jący szabli traci rękę, a gdyby ranił, traci gardło”). Nie regulował natomiast – tak jak we wspomnianych wyżej Statutach – kwestii użycia broni lub innego konkretnie wskazanego niebezpiecznego przedmiotu (**kord, miecz**) na dworze monarszym, arcybiskupim i rycerskim. Ponadto w artykule VII rozdziału VII opisane zostało przestępstwo **dobycia broni przez służbę przeciwko panu**, które było penalizowane obcięciem ręki, a w przypadku spowodowania śmierci pana – poćwiartowaniem.

Na skutek nacisków szlachty, domagającej się przekazania jej sądownic- twa, a także ograniczenia władzy Wielkiego Księcia Litewskiego, król *Zygmunt II August* powołał w 1551 roku pierwszą, a w roku 1558 drugą komisję kody- fikacyjną, mającą na celu wprowadzenie zmian i uzupełnienia I Statutu. Efek- tem jej pracy było powstanie w 1564 r. projektu, który w dniu 1.7.1566 r. zo- stał przywilejem króla *Zygmunta Augusta* wprowadzony w życie. Drugi Sta- tut Litewski składał się z 14 rozdziałów zawierających 368 artykułów, które szczegółowiej niż I Statut regulowały kompetencje organów państwowych, a także istotnie ograniczały władzę Wielkiego Księcia. Zgodnie z oczekiwa- niami szlachty władza sądownicza przeszła w jej ręce poprzez rozdzielenie są- dów na ziemskie i podkomorskie. W zakresie prawa karnego materialnego zniesiono zbiorową odpowiedzialność rodziny przestępcy, a także zakazano karania osób poniżej 14 roku życia.

Drugi Statut Litewski<sup>56</sup> rozszerzał w art. 38 rozdziału 4 **przestępstwo przy- chodzenia do sądu z bronią, w ten sposób iż tworzył przykładowy kata- log jej rodzajów zawierający: broń drzewcową, rusznice, łuki, kusze, miecze i kordy**. Osoba dopuszczająca się tegoż przestępstwa podlegała karze grzywny w wysokości 12 rubli groszy, a także narażała się na nierozpoznanie sprawy jej dotyczącej przez sąd do czasu zaprzestania przynoszenia ze sobą broni.

---

<sup>55</sup> Tekst I Statutu litewskiego, w: *T. Czacki*, O litewskich i polskich prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym Statucie dla Litwy 1529 roku wydanym, Kraków 1861, t. 1–2.

<sup>56</sup> Tekst II Statutu litewskiego, w: Statut Litewski drugiej redakcji 1566, Archiwum Komisji Prawniczej, Collectanea ex Archivo Collegii Iuridici, Kraków 1900, t. 7.

Warte zwrócenia uwagi jest pojęcie „rusznicy” będącej dawną ręczną bronią palną<sup>57</sup>, które w omawianych kodyfikacjach, oprócz wskazania w obowiązującej w miastach Constitutio Criminalis Carolina (arkebus), pojawiło się po raz pierwszy i ostatni właśnie w II Statucie Litewskim. Przyczyny zindywidualizowania tego rodzaju broni należy szukać w jej niebezpieczności, która spowodowała wydanie przez sejm warszawski w latach 1557, 1581, 1598 i 1611 kilku regulacji **obostrzających jej noszenie i posługiwanie się nią**:

- 1) „Z rusznicą nabitą w mieście nikt chodzić nie ma”<sup>58</sup>;
- 2) „Rusznic aby żaden cujuscunque couditionis pod sądami wszystkimi In tenere, które stanowi szlacheckiemu służą, na Seymikach, na zieżdziech y na innych sądowych akcyach, także na biesiadach wszelakich, targach, iarmarkach, nie używał, ani nosił pod winą czterestu grzywien”<sup>59</sup>;
- 3) „Plebeii i hultaie nigdzie nie mają z rusznicami chodzić”<sup>60</sup>;
- 4) „Ruśnice y używanie ich zniesione było, y ktoby się ważył z nimi chodzić, albo ich używał, aby ipso facto poena ducentarum maracarum był karany”<sup>61</sup>

Ponadto w uchwale sejmu z 1598 r. stwierdzono jednoznacznie, iż „mężo-boystwa nacyjczystsze z rusznic bywaią”. Dlatego też **zabójstwo lub zranienie umyślne szlachcica przez drugiego szlachcica za pomocą rusznicy penalizowane było dożywotnią banicją**. W przypadku gdyby wyżej opisanego czynu dokonano w związku z najściem domu, szpitala etc., wówczas rodzina zabitego miała prawo domagać się kary śmierci dla sprawcy.

Wracając natomiast do omawiania II Statutu litewskiego, art. 39 penalizował użycie przemocy przed sądem, i tak sprawca:

- 1) pchnięcia ręką lub uderzenia (nawet bez skutku w postaci zranienia) – podlegał karze pozbawienia wolności w postaci uwięzienia w zamku, na okres sześciu niedziel oraz obowiązany był ofierze uiścić nawiązkę w wysokości 12 rubli groszy;

---

<sup>57</sup> Rusznica – dawna broń palna bez mechanizmu zapalającego, używana w XIV–XV w. Jej odmianą był arkebus, który w odróżnieniu od rusznicy posiadał własny mechanizm zapalający w postaci panewki z pokrywką. Dzieliły się one na lontowe, kołowe i rewolwerowe i używane były od początku XVI w. Zob. B. Trubnikow, Wielki leksykon broni i uzbrojenia, Poznań 2000, s. 202 i 296.

<sup>58</sup> Statuty sejmu warszawskiego z 1557 r. w: Volumina legum, Petersburg 1859, t. 2, s. 12.

<sup>59</sup> Konstytucje sejmu walnego warszawskiego z 1581, w: Volumina legum, t. 2, s. 206.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 377.

<sup>61</sup> Konstytucje sejmu walnego koronnego z 1611, w: Volumina legum, Petersburg 1859, t. 3, s. 9.

- 2) zdobycia, wyciągnięcia broni w postaci „Korda, miecza, szabli y jiaikijkol-wiek broni” – podlegał karze obcięcia ręki;
- 3) zranienia – podlegał karze śmierci.

Zwolniona z odpowiedzialności karnej była natomiast osoba, która w obronie własnej, broniąc się przed sprawcą wyżej opisanego przestępstwa, zabiła bądź raniła sprawcę.

W roku 1588 na sejmie koronacyjnym zatwierdzony został III Statut litewski, który powstał jako efekt prac komisji kodyfikacyjnej, mającej na celu uzgodnić ustrój Wielkiego Księstwa Litewskiego z postanowieniami Unii Lubelskiej. W ten sposób powstał akt prawny składający się z 14 rozdziałów, zawierających 488 artykułów, który gwarantował odrębność systemu prawnego Litwy i przewidywał wyłączność terytorialną jego obowiązywania nawet w stosunku do cudzoziemców. Z zakresu prawa sądowego jego najważniejszymi innowacjami były: ograniczenie odpowiedzialności karnej do lat 16, wprowadzenie możliwości wyznaczenia zastępcy procesowego, a także sankcjonowanie umyślnego zabójstwa „człowieka stanu prostego” przez szlachcica pod groźbą kary śmierci włącznie.

W zakresie dotyczącym przedmiotu niebezpiecznego III Statut litewski<sup>62</sup> usunął przepis traktujący o zakazie przychodzenia przed sąd uzbrojonym i pozostawił praktycznie bez zmian regulacje traktujące o użyciu broni (kord, miecz, szabla lub inna broń) przed obliczem sądu, opisane w art. 62 rozdziału 4.

Bardzo istotną nowością było natomiast wprowadzenie typu kwalifikowanego przestępstwa zabójstwa, uwarunkowanego użyciem przedmiotu niebezpiecznego, który art. 16 rozdziału 11 stanowił, iż:

- 1) Szlachcic zabijający szlachcica lub człowiek prostego stanu zabijający szlachcica „**nożem, puinałem, gindzałem**”<sup>63</sup> podlega karze ćwiartowania (w odróżnieniu od typu podstawowego przestępstwa opisanego m.in. w art. 39 rozdziału 11, tj. zabójstwo szlachcica przez „człowieka stanu prostego”, a także w wielu innych artykułach, gdzie zabójstwo wy-

---

<sup>62</sup> Tekst III Statutu, w: Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego naprzód, za Najaśniejszego Hospodara Króla Jegomości Zygmunta III. w Krakowie w Roku 1588 teraz zaś piąty raz, za szczęśliwie panującego Najaśniejszego Krola jegomości Augusta Trzeciego przedrukowany, Wilno 1744.

<sup>63</sup> Wymieniony w przepisie „puginał” to inna nazwa sztyletu. Kindżał zaś to wschodni puginał bojowy o kształcie jedno- lub obosiecznego noża o różnej krzywiźnie główki oraz bezlejcowej rękojeści okutej srebrną lub złotą blachą, zwężającą się w trzonie. Broń ta używana była przez Persów, Arabów, Turków i ludy Kaukazu oraz Azji Środkowej, a w Polsce występowała w XVII w., głównie jako trofeum wojenne. Źródło: W. Kwaśniewicz, Leksykon broni białej i miotającej, Warszawa 2003, s. 107 i 264–265.



[Przejdź do księgarni →](#)



[ksiegarnia.beck.pl](https://ksiegarnia.beck.pl)